Kurs w Giżycku

28.07-07.08.2019

Kurs biblijny w Giżycku odbył się w dniach 28.07-07.08.2019 r. Kierownikiem kursu był br. Krzysztof Makarzec, któremu w opiece nad nami i ukazywaniu prawd ze Słowa Bożego pomagali liczni wujkowie i ciocie z całej Polski. Wersetem przewodnim kursu był fragment 11 wersetu 3 rozdziału 2 Listu św. Piotra – *Zastanówcie się, jakimi powinniście być*. Każdy dzień kursu miał swój temat, który był odpowiedzią na wezwanie apostoła, dlatego m.in. pierwszego dnia rozmyślaliśmy nad tym, że powinniśmy być „listami Chrystusowymi” i nieść wszystkim dobrą nowinę. Drugiego nad tym, że jesteśmy „kamieniami żywymi” wspomnianymi w 1 Piotra 2:4-5. Piątego dnia tematem przewodnim było stanie się „światłością świata”, aby naśladując Pana Jezusa dawać dobry przykład naszemu otoczeniu, postępować zgodnie z zasadami moralnymi Pisma Świętego, np. Dekalogiem. Ostatni temat brzmiał „Chcę być sobą” i dotyczył tego, abyśmy poza naszą społecznością nie zakładali „masek”, które sprawiają, że nasze zachowanie staje się zupełnie odmiennie od właściwego.

W ciągu dnia odbywały się trzy społeczności: wykład brata Krzysztofa Makarca, następnie badanie prowadzone przez jednego z innych braci, które, podobnie jak wykład, tematyką nawiązywało do tematu dnia. Ostatnią w ciągu dnia była społeczność wieczorna, gdzie mogliśmy otrzymać odpowiedzi na trapiące nas pytania, ukazać swoje opinie na różne tematy związane z problemami, jakie dotyczą chrześcijan w obecnych czasach oraz chwalić Pana poprzez śpiew. Bardzo pomocne były materiały przygotowane przez ciocię Martę, które po wypełnieniu utworzyły wspaniałą pamiątkę z kursu.

Czasami po badaniu wychodziliśmy do portu, aby popatrzeć na pokazy lotnicze. Wybraliśmy się również na trzy wycieczki. Pierwsza była do byłej kwatery Hitlera – Wilczego Szańca. Ta wycieczka była również związana z tematem jednego z dni – „chęcią zostania żołnierzami Chrystusowymi” wspomnianymi w 2 Tym. 2:3. Dwa dni później udaliśmy się do Twierdzy Boyen, gdzie każdy, kto chciał, miał okazję wykonać żelazne przedmioty z pomocą kowala. Trzecim razem statkiem opłynęliśmy 3 jeziora i 3 kanały otaczające miasto. Śniadania i kolacje przygotowywaliśmy samodzielnie (oczywiście pod czujnym okiem cioci Weroniki), a obiady spożywaliśmy w barze mlecznym. Ważnymi elementami kursu były warsztaty, podczas których mieliśmy okazję m.in. własnoręcznie wykonać koszulki z wersetami z Pisma Świętego i wyrobić własną cegłę, która miała być użyta do budowy świątyni. Podczas kursu, dzięki różnym atrakcjom, nigdy nie doskwierała nam nuda oraz mieliśmy mnóstwo okazji, aby studiować, zapoznawać się i uzyskać objaśnienia Bożego Słowa oraz wzmocnić się duchowo poprzez przebywanie z osobami znającymi Prawdę. Za rok, o ile Pan Bóg da i nie zachoruję, na 100% przyjadę!

Dawid Bieżuński



Kursanci